

Metody oparte na działaniu

Współczesne systemy dydaktyczno-wychowawcze stawiają sobie za cel ukształtowanie młodego człowieka jako osobę twórczą, zaangażowaną w proces przemiany świata. Nastawienie jest na „człowieka myślącego”, odpowiedzialnego za siebie i innych, aktywnie uczestniczącego w życiu społecznym, pełnego inicjatywy, poszukującego ciągle nowych rozwiązań dla rozwoju współczesnego życia.

1. Metoda poszukiwania w grupach

Praca w grupach jest metodą, za pomocą której wszyscy uczniowie, podzieleni na grupy, dążą pod kierunkiem katechety do wypracowania lub pogłębienia określonych treści. Praca tą metodą polega na wyodrębnieniu spośród całej klasy kilku zespołów (każdy liczy od 4 do 6 osób). Grupy mogą pracować nad tym samym problemem lub nad jego częściami¹. Skład grupy może być dobierany przez katechetę lub tworzyć się w sposób całkowicie wolny. Przed rozpoczęciem pracy w zespołach katecheta wyjaśnia, na czym będzie ona polegała. Może to być także uczynione na piśmie i wtedy każda grupa otrzymuje kartkę np. z tekstem i polecenie: „Przeczytaj tekst i odpowiedź na następujące pytania...”. Następnie katecheta wyznacza czas pracy. W czasie pracy grup katecheta powinien przechodzić od grupy do grupy, przypatrywać się pracy, a gdy istnieje taka potrzeba udzielać dodatkowych wskazówek. Katecheta powinien przestrzegać czasu wykonywanych czynności, a gdy jego limit kończy się przerwać pracę².

W czasie pracy w grupach powinno stosować się tzw. „zasady pracy w grupie”. Zasady te powinni poznać uczniowie przed przystąpieniem do pracy. Oto najczęściej postulowane uwagi do pracy zespołowej:

- 1) współpracujemy ze sobą, a każdy członek grupy ma określone obowiązki;
- 2) słuchamy siebie nawzajem;
- 3) nie oceniamy, nie krytykujemy;
- 4) mówimy we własnym imieniu;
- 5) mówimy na temat;
- 6) nie przerywamy, gdy ktoś mówi;
- 7) nie przekrzykujemy się;
- 8) przestrzegamy czasu pracy w grupie;
- 9) zwracamy się do siebie po imieniu;
- 10) potrafimy bronić własnego zdania, ale również przyznajemy się do błędu;
- 11) akceptujemy zdanie innych, nie wyśmiewamy;
- 12) przestrzegamy wyżej wymienionych zasad³.

Przebieg katechezy prowadzonej metodą pracy w grupach może wyglądać następująco:

1) *Rozpoczęcie poszukiwań i postawienie pytania.* Katecheta proponuje uczniom wspólne rozwiązanie jakiegoś problemu. Jeśli zajdzie taka potrzeba wyjaśnia w inny sposób poruszany problem oraz przedstawia pytanie. Dyskusja w grupach powinna być bowiem ukierunkowana i skoncentrowana wokół problemu i ma prowadzić do zamierzonych rozwiązań;

2) *Dyskusja w grupach.* Katecheta dzieli uczniów na mniejsze grupy. Poszczególnej grupie przewodniczy jeden z uczniów, którego zadaniem jest zanotowanie całej dyskusji. Można tę funkcję

¹ Por. S. Kulpaczyński, *Formy aktywizacji katechezy*, „Roczniki Teologiczne” 6 (1982), s. 81-82.

² Por. tamże, s. 83; zob. B. Twardzicki, *Katechetyka formalna w służbie wiary*, Przemyśl 2001, s. 197-198.

³ Por. S. Łabendowicz, *Dydaktyka i metodyka katechezy (skrypt dla studentów)*, Radom 1996.

rozłożyć na dwie osoby: na przewodniczącego i sekretarza. Następnie każdy z członków grupy jest proszony, aby wyraził swój pogląd na temat przedmiotu dyskusji. Należy wymagać, aby każdy z uczniów zaangażował się w sposób czynny w rozwiązaniu problemu w swojej grupie, a jednocześnie umiał wysłuchać zdania drugiego i uszanować je. Dyskusja ta ma na celu umożliwić każdemu wypowiedzenie własnego zdania na dany temat. Zadaniem kierownika grupy jest pobudzać uczestników do wypowiedzenia się, zaś zadaniem sekretarza zanotowanie tych wypowiedzi⁴;

3) *Debata generalna*. Sekretarze poszczególnych grup zdają sprawę z dyskusji we własnych grupach oraz przedstawiają na forum klasy wyniki, do których doszli w czasie dyskusji. W tych sprawozdaniach należy podawać tylko rzeczy najistotniejsze oraz nie powtarzać tego, co zostało już przez innych powiedziane. Katecheta lub jeden z przedstawicieli grupy notuje najistotniejsze elementy tych wypowiedzi na tablicy. Następnie rozpoczyna się dyskusja generalna na forum klasy;

4) *Podsumowanie i wyciągnięcie wniosków*. Na koniec dyskusji generalnej, katecheta dokonuje syntezy, czyli streszczenia całej dyskusji, a następnie konkluzji. Konkluzja polega na tym, że katecheta w jak najbardziej przejrzystej formie przekazuje uczniom rezultaty ich wspólnych poszukiwań. Jeśli dyskusja nie wyjaśniła wszystkich zagadnień to zadaniem katechety jest ją wyjaśnić w taki sposób, aby uczniowie przy końcu katechezy mogli otrzymać ostateczne rozwiązanie poruszanego zagadnienia⁵.

Poszukiwanie w grupach jest trudną metodą, która wymaga od uczniów umiejętności pracy z innymi, a więc powinna być stosowana w starszych klasach.

Nie powinno się jej także stosować w grupach mniej zgranych między sobą, a także zbyt licznych klasach. Również nie każdy temat nadaje się do tego, aby móc zastosować tę metodę. Wartość metody polega na tym, że prawda wiary, którą przekazuje się uczniom, jest rezultatem wspólnych poszukiwań, a nie wynikiem procesu umoralniania. Przyjmuje się ją nie jako coś gotowego, ale jako wspólne rozwiązanie problemu, który nurtował uczniów. Poprzez taki sposób pracy kształtuje się w uczniach postawę wiary i miłości chrześcijańskiej⁶. Uczniowie uczą się otwarcia na orędzie chrześcijańskie, uważnego wsłuchiwanie się w słowa Chrystusa, przyjmowania ich i wcielania we własne życie. Samodzielna praca wciąga i angażuje uczniów w katechezę i w problematykę religijną podczas niej dyskutowaną. Jednocześnie mobilizuje i uczy czynnego uczestnictwa w życiu Kościoła, zmusza do refleksji, wymaga osobowego świadectwa, a przede wszystkim przyzwyczajają uczniów do otwartego i poprawnego wyrażania swoich poglądów religijnych⁷. Praca w grupie uczy szacunku do cudzego zdania i poglądu oraz rozwija ducha dialogu, zachęca również do refleksji. W małej grupie uczniowi łatwiej poczuć się podmiotem, a nie tylko przedmiotem, a to aktywizuje wszystkich członków grupy. Wymiana doświadczeń staje się bodźcem do szukania właściwych dróg rozwiązania problemu. Wspólne rozmowy prowadzą do wewnętrznego przyjęcia wartości, natomiast propozycje i decyzje podjęte wspólnie stają się bardziej zobowiązujące⁸. Uczniowie pracując w grupie lepiej poznają innych i samych siebie. Praca w grupach jest zatem polecana z wielu przyczyn, a „jej walory tkwią i w tym, iż odpowiada ona podstawowym założeniom kształcenia

⁴ Por. R. Lis, *Zagadnienia z katechetyki formalnej*, Lublin 1991, s. 85.

⁵ Por. tamże, s. 86.

⁶ Por. S. Kulpaczyński, *Formy...*, s. 83.

⁷ Por. M. Śnieżyński, *Zarys dydaktyki dialogu*, Kraków 1997, s. 240-241.

⁸ Por. S. Kulpaczyński, *Formy...*, s. 83; H. Hamer, *Klucz do efektywności nauczania. Poradnik dla nauczycieli*, Warszawa 1994, s. 111-116.

i przyspiesza dojrzewanie społeczne, kształtuje charakter, jest wstępnym sprawdzianem przygotowania do udziału w życiu społecznym⁹.

2. Metoda trybunału

Metoda trybunału odwołuje się do przebiegu procesu sądowego. Opiera się na współzawodnictwie, wyrażaniu różnych opinii oraz daje możliwość pogłębienia rozwiniętego problemu i dokonania oceny. Należy do grupy metod psycho-socjologicznych, a jej przebieg przypomina trybunał sądowy. Jej celem jest osądzenie osoby (osób) lub wydarzeń z tą różnicą, że tutaj nikogo się nie potępia. Metoda trybunału jest metodą, w której porusza się tzw. dylematy pozytywne, czyli takie, które mogą posiadać wiele rozwiązań, ale zawsze o wydźwięku pozytywnym¹⁰. Na przykład przedmiotem rozprawy nie mogą być prawdy obiektywne i katechizmowe, np. prawo do życia¹¹.

Istota metody polega zatem na tym, że grupa katechizowanych tworzy trybunał sądowy. Również sam przebieg katechezy jest analogiczny do przebiegu procesu w sądzie. Katecheta musi wcześniej pewną treść, np. z książki, rozpisać na role¹². Najczęściej przebiega to tak, że na tydzień przed katechezą, katecheta wyznacza spośród uczniów sędziego, prokuratora, obrońcę, ławników i świadków. Sędzia przygotowuje przedmiot rozprawy. Prokurator przygotowuje mowę oskarżającą i materiał dowodowy, obrońca swoją

mowę i materiał dowodowy. Podczas rozprawy uczestnicy działają zgodnie z wyznaczonymi rolami. Natomiast sędzia określa przedmiot rozprawy. Prokurator i obrońca przedstawiają swoje argumenty, odpytują świadków. Podobnie jak ma to miejsce podczas trybunału w sądzie między tymi osobami następuje wymiana myśli, opinii i argumentów, która jest zakończona mową oskarżyciela i obrońcy. Ławnicy uzgadniają werdykt i ogłaszają go, a po nich wydaje i uzasadnia werdykt sędzia¹³. Natomiast pozostali uczniowie stanowią widownię. Katecheta może przyjąć którąś z wyżej wymienionych ról, ale najczęściej jest osobą prowadzącą – czuwa nad przebiegiem katechezy¹⁴.

W metodzie trybunału wyróżniamy dwa etapy: pierwszy – dotyczy osób wyznaczonych (trybunału) i zwykle polega na odegraniu ról, które rozpisał w scenariuszu katecheta, zaś drugi – to poddanie pod dyskusję i ocenę wyroku sądowego na forum klasy oraz wypowiedzenie przez każdego z uczniów własnego zdania na ten temat. Podczas katechezy pierwszy etap metody może przebiegać następująco. Na początku dla stworzenia odpowiedniej atmosfery może być uroczyste wejście sądu (np. proszę wstać, sąd idzie). Następnie przewodniczący (katecheta) zaprasza do modlitwy i wprowadza w metodę. Po jego wystąpieniu rozpoczyna się proces¹⁵. Następnie zabierają głos: sędzia (otwiera przewód sądowy, określa przedmiot rozprawy i czuwa nad jego przebiegiem), prokurator (wygłasza akt

⁹ B. Twardzicki, *Katechetyka formalna w służbie wiary*, Przemyśl 2010, s. 202.

¹⁰ Por. S. Kulpaczyński, *Metoda „trybunału” w katechezie*, w: *Aktywizowanie katechizowanych*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 1997, s. 275-276; P. Duksa, *Metody katechetyczne*, Olsztyn 1998, s. 29; B. Twardzicki, *Katechetyka...*, s. 245-246.

¹¹ Por. B. Pojawa, *Wychowanie religijne w drużynie harcerskiej*, Warszawa 1999, s. 33.

¹² Por. P. Babin, *Metodologia per una catechesi dei giovani*, Torino 1976, s. 88-134.

¹³ Por. T. Czuk, *Konspekt katechezy z wykorzystaniem metody trybunału „Codziennie wybierać muszę”*, w: *Dialog w katechezie*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 1998, s. 201-205; B. Pojawa, *Wychowanie...*, s. 33-34; E. Osewska, *Odmiany i techniki dyskusji dydaktycznej*, w: *Aktywizacja w katechezie. Szansa i zagrożenie?*, red. R. Chałupniak, Opole 2002, s. 126-127 (109-129); M. Śnieżyński, *Efektywność kształcenia*, Kraków 1992, s. 125-126.

¹⁴ Por. T. Czuk, *Konspekt...*, s. 206-208; M. Korgul (oprac.), *Dydaktyka dla katechetów*, Legnica 1997, s. 124; R. Lis, *Zagadnienia...*, s. 89.

¹⁵ Por. S. Kulpaczyński, *Metoda „trybunału”...*, s. 276; B. Twardzicki, *Katechetyka...*, s. 247-250.

oskarżenia i wskazuje na zakres winy), świadkowie oskarżenia i obrony oraz sam oskarżony. Katecheta (jeśli nie pełni roli sędziego) dziękuje za każdą wypowiedź i podsumowuje przebieg procesu poprzez doprowadzenie do jego głównego pytania (problemu). Kiedy pytanie zostało postawione przewodniczący prosi sędziego i ławników, aby udali się na naradę i uzgodnili werdykt (mogą opuścić klasę). Po naradzie sędzia ogłasza wyrok. Rozpoczyna się drugi etap tej metody i do głosu dochodzą wszyscy uczestnicy katechezy, którzy wypowiadają własne zdanie i mogą odwołać się od wyroku lub go potwierdzić¹⁶. W tej niejednokrotnie ożywionej debacie głos zabiera także katecheta. On „umiejętnie nią kieruje, by nie było zbyt jednostronnych stanowisk i ma jakby przygotowane dla siebie, w celu ożywienia i uporządkowania debaty odpowiednie pytania na np. trzy różne poziomy zglębienia danego problemu. Są to zwykle: rozeznanie sytuacji, argumenty uzasadniające różne stanowiska, szukanie pomocy w podejmowaniu decyzji”¹⁷. Na zakończenie katechezy przewodniczący podaje własne rozstrzygnięcie procesu, ustosunkowując się jednocześnie do wypowiedzi uczniów¹⁸.

Metoda trybunału sądowego wprowadza uczniów w świat wartości moralnych, pozwala skonfrontować własne postawy ze stylem postępowania bohaterów utworu literackiego, wartościowego filmu czy jakiegoś zdarzenia

życiowego¹⁹. Uczy katechizowanych umiejętności dyskusowania oraz szukania własnych rozwiązań problemu i rzeczowych argumentów w obronie swojego stanowiska. Ponadto przygotowuje ucznia do wyjaśniania zasad moralności chrześcijańskiej i uczy obrony wiary. Pozwala sprawdzić katechezie znajomość i rozumienie Pisma Świętego oraz nauki Kościoła przez ucznia²⁰. Jest jednak trudna do przygotowania (np. napisanie scenariusza z podziałem na role). Trudność tej metody wynika także z doboru odpowiedniego tematu. Zwłaszcza na katechezie „należy pamiętać, że nie wszystkie sprawy – tematy do tego się nadają. Nie można osądzać spraw oczywistych lub dogmatów wiary (osądzać przed trybunałem istnienia Boga, prawdy wiary, sprawę przerywania ciąży, eutanazji, które mają swój jednoznaczny wydźwięk)”²¹. Metoda trybunału wymaga od katechety umiejętności kierowania dysputą, zdolności ukazywania istoty problemu oraz argumentów za wyborem określonych postaw²².

3. Panel (dyskusja panelowa)

Panel jest to właściwie metoda dyskusji, lecz na wyższym poziomie i zazwyczaj stosowana w starszych grupach katechizowanych²³. Nazwa „panel” oznacza grupę specjalistów z różnych dziedzin, którzy prowadzą dyskusję publiczną na dany temat w celu przedstawienia różnych punktów widzenia

¹⁶ Por. T. Czuk, *Konspekt...*, s. 201-208; M. Korgul (oprac.), *Dydaktyka dla katechetów*, Legnica 1997, s. 124-125; M. Majewski, *Tożsamość katechezy integralnej*, Kraków 1995, s. 155; M. Śnieżyński, *Zarys dydaktyki dialogu*, Kraków 1997, s. 155.

¹⁷ S. Kulpaczyński, *Metoda „trybunału”...*, s. 276; por. J. Szpet, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 202-203.

¹⁸ Por. P. Duksa, *Metody katechetyczne*, Olsztyn 1998, s. 28; M. Śnieżyński, *Metody wielostronnego nauczania i uczenia się*, Kraków 1991, s. 46-47; zob. J. Zimny, *Dokąd iść? Powołanie w Królestwie Bożym, w: Aktywizowanie katechizowanych*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 1997, s. 279-286.

¹⁹ Por. B. Pojawa, *Wychowanie...*, s. 33; E. Osewska, *Odmiany...*, s. 127; M. Śnieżyński, *Efektywność...*, s. 126.

²⁰ Por. S. Kulpaczyński, *Metoda „trybunału”...*, s. 277; R. Lis, *Zagadnienia...*, s. 89.

²¹ Por. M. Korgul (oprac.), *Dydaktyka...*, s. 125; J. Stala (red.), *Katechetyka szczegółowa*, Tamów 2003, s. 155.

²² Por. S. Kulpaczyński, *Metoda „trybunału”...*, s. 277.

²³ Por. W. Koska, *Katechetyka...*, s. 108; S. Kulpaczyński (red.), *Metody katechizacji na różnych etapach rozwoju psychospołecznego*, Kat 21 (1977), s. 159-163; B. Twardzicki, *Katechetyka...*, s. 250-251.

oraz wzbudzenia zainteresowania wśród jej uczestników²⁴. Pod pojęciem „specjaliści” rozumiemy zarówno zaproszonych gości – fachowców z danej dziedziny, jak i wybranych ze społeczności klasowej uczniów, którzy wcześniej przygotowali się do tematu. Osoby biorące udział w panelu wypowiadają się na określony temat w oparciu o swoją wiedzę czy doświadczenie zawodowe. Wszystkich łączy znajomość problemu. Dzieli zaś lub może dzielić odmienne stanowisko w danej kwestii, co jest poniekąd pożądane, gdyż podnosi wartość kształcącą metody i umożliwia uczniowi zgłębić dane zagadnienie oraz spojrzeć na nie z różnych stron²⁵.

W panelu istotny jest dobór tematu i osób prowadzących, a więc właściwe przygotowanie się. Katecheta jest odpowiedzialny za przebieg panelu, udziela głosu, precyzuje wypowiedzi. Jako przewodniczący powinien przygotować się do tej metody poprzez: zaproszenie ekspertów, zapoznanie uczniów z tematem, zebranie pytań, czuwanie nad przebiegiem panelu (np. pilnowanie czasu wypowiedzi specjalistów, porządku w klasie) i podsumowanie spotkania²⁶. W metodzie panelu oprócz przewodniczącego (katechety) biorą udział: zespół dyskutantów (specjalistów), którzy zasiadają przy specjalnie przygotowanym stole dyskusyjnym oraz pozostali uczestnicy (uczniowie). M. Korgul²⁷ podaje warunki przygotowania i stosowania tej metody w katechezie. Pierwszy to wyszukanie problemu: aktualnego i budzącego zainteresowanie wśród uczestników, a jednocześnie takiego, który nie wzbudzi w uczestnikach żadnych wątpliwości w

wierze. Panel na katechezie nie może być zwykłą konfrontacją opinii, ale ma być dawaniem świadectwa drugiej osobie. Kolejny element to umiejętny dobór osób – ekspertów, a więc ludzi, którzy będą specjalistami w danej dziedzinie i wydadzą pozytywne świadectwo na podany temat. Powinni to być ludzie wierzący, którzy dzieląc się własną wiedzą i doświadczeniem pomogą wyjaśnić trudny problem religijny, moralny oraz wskażą drogę jego rozwiązania. Do tej metody należy również przygotować grupę katechizowanych. Uczniowie na kilka dni przed panelem powinni zostać poinformowani o jego temacie i zaproszonych gościach, otrzymać pomoce potrzebne do przygotowania się (np. artykuły, książki) oraz napisać pytania, na które chcieliby uzyskać odpowiedź²⁸.

Dyskusja panelowa przebiega w dwóch etapach: najpierw wypowiadają się tylko eksperci, a następnie udział w niej biorą pozostali uczestnicy²⁹. Metodę panelu rozpoczyna przewodniczący (katecheta) od modlitwy i wprowadzenia w temat. Przedstawia zaproszonych gości, udziela kolejno głosu i określa czas wypowiedzi, które powinny uwzględniać pytania uczniów, przekazane wcześniej na kartkach. Wypowiedź każdego ze specjalistów katecheta może krótko podsumować, uwypuklając te elementy, które są istotne dla poruszanej kwestii. Jednakże główny ciężar argumentacji spoczywa na grupie ekspertów. Wysłuchawszy zdania ekspertów przewodniczący jeszcze raz podsumowuje całość i prosi pozostałych uczestników panelu o przedstawienie swojego spojrzenia na ten temat. Jeśli istnieje taka potrzeba może zadawać pomocnicze

²⁴ Por. M. Korgul (oprac.), *Dydaktyka...*, s. 125; R. Lis, *Zagadnienia...*, s. 89.

²⁵ Por. M. Majewski, *Tożsamość...*, s. 154-155; M. Śnieżyński, *Efektywność...*, s. 125.

²⁶ Por. M. Korgul (oprac.), *Dydaktyka...*, s. 127; P. Duksa, *Metody...*, s. 28.

²⁷ Por. M. Korgul (oprac.), *Dydaktyka...*, s. 125-126.

²⁸ Por. E. Brudnik, A. Moszyńska, B. Owczarska, *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie*, Kielce 2000, s. 59-60; E. Osewska, *Odmiany...*, s. 114.

²⁹ Por. E. Osewska, *Pluralizm...*, s. 194; B. Twardzicki, *Katechetyka...*, s. 250-252.

pytania, prowokujące uczniów do wypowiedzi. Także uczniowie jeśli czegoś nie rozumieją mogą kierować swoje pytania do ekspertów. Po wysłuchaniu pytań i wypowiedzi do panelu ponownie włączają się eksperci, którzy wyjaśniają zaistniałe wątpliwości lub udzielają dodatkowych wyjaśnień. Na zakończenie przewodniczący (katecheta) podsumowuje przebieg panelu i podaje ostateczne wnioski oraz dziękuje uczestnikom za udział w spotkaniu. Dyskutowany problem nie do końca musi być rozwiązany, chodzi raczej o naświetlenie go z różnych punktów widzenia. Przy problemach moralnych stanowisko Kościoła musi być wyraźnie zaakcentowane. Panel kończy wspólna modlitwa³⁰. Podział czasowy może wyglądać następująco: 1) Prezentacja tematu przez katechetę, przedstawienie osób (ok. 5 min.); 2) Dyskusja osób zaproszonych (ok. 30-40 min.); 3) Dyskusja z audytorium (ok. 10 min.); 4) Podsumowanie (ok. 5-10 min.).

Metoda panelu może przybierać dwie formy: *panelu zamkniętego*, gdzie dyskutującymi są tylko eksperci i *panelu otwartego*, czyli takiego, który przewiduje włączenie się poprzez pytania i wypowiedzi pozostałych jego uczestników³¹. Metoda ta w katechezie ma charakter egzystencjalny (głosi zbawcze orędzie w danej rzeczywistości). W katechezie jest raczej metodą dzielenia się świadectwem własnego życia religijnego, np.: osobiste przeżycie wieczery wigilijnej, wesele chrześcijańskie, spotkanie z człowiekiem umierającym³². Dzięki tej metodzie katechizowani poznają nowe wiadomości i utrwalają dotychczas poznane, a także uczą się: umiejętności dyskusowania, podawania

rzeczowych argumentów w obronie swojego stanowiska oraz tolerancji i szacunku do ludzi posiadających inne zdanie. Tą metodą można doprowadzić katechizowanych do głębokich przeżyć religijnych i kształtować ich postawę wiary wobec problemów dnia codziennego³³. Metoda panelu jest trudna, gdyż nie jest łatwo znaleźć wierzących ludzi, którzy chętnie i umiejętnie dzielą się świadectwem swojego życia chrześcijańskiego. Trudnością jest również dobór tematu, gdyż nie wszystkie tematy mogą być poddawane pod dyskusję. Metoda ta wzbudza duże zainteresowanie katechizowanych, poszerza horyzonty ich myślenia, zachęca do konfrontacji swojego stylu życia ze stylem innych ludzi wierzących. Najbardziej cenne wydaje się być jednak dzielenie się wiarą między pokoleniami: katechizowani – młodzi i goście – dorośli³⁴.

4. Metoda dramatyzacji

Metoda dramatyzacji czerpie inspirację z teatru i polega na rozwiązywaniu problemów poprzez uczestniczenie w jakiejś sytuacji. Dlatego też najbardziej odpowiednie dla dramatyzacji są tematy wzięte z codziennego życia. Jej uczestnicy po zapoznaniu się z danym problemem mają za zadanie odegrać pewne role. Bezpośrednio w grę biorą udział tylko niektórzy uczniowie (zazwyczaj grupa 5-10-osobowa), ale ważne jest, aby uczniowie dobrowolnie i z ochotą zgłaszali swoje uczestnictwo³⁵. Ważne jest także i to, aby cała klasa chciała osiągnąć wspólny cel, którym może być np. rozwiązanie problemu. Metoda dramatyzacji powinna stać się autentyczną improwizacją,

³⁰ Por. E. Brudnik, A. Moszyńska, B. Owczarska, *Ja i mój uczeń...*, s. 60-61; E. Osewska, *Odmiany...*, s. 114.

³¹ Por. M. Korgul (oprac.), *Dydaktyka...*, s. 127-128; B. Twardzicki, *Katechetyka...*, s. 250.

³² Por. S. Kulpaczyński, *Wybrane metody i ich możliwości aktywizowania katechezy*, www.opoka.org.pl.

³³ Por. M. Korgul (oprac.), *Dydaktyka...*, s. 128; R. Lis, *Zagadnienia...*, s. 89; M. Śnieżyński, *Efektywność...*, s. 126.

³⁴ Por. W. Koska, *Katechetyka...*, s. 11.

³⁵ Por. W. Okoń, *Wprowadzenie...*, s. 266; E. Osewska, *Pluralizm...*, s. 215.

a nie występem przygotowanym przez katechetę. Dlatego tak istotnym czynnikiem jest odtwarzanie przez ucznia zachowań jakiejś postaci, wcielenie się niejako w nią, przyjęcie na siebie jego roli³⁶. W ten sposób uczniowie głębiej poznają dany problem, gdyż to oni „stają się” daną postacią.

Katecheza prowadzona tą metodą może przebiegać następująco:

1) Prezentacja tematu przez katechetę: zapoznanie uczniów z istotą metody; przedstawienie sytuacji, w jakiej znajduje się postać i wybór osób do odegrania ról;

2) Przeprowadzenie inscenizacji, która trwa ok. 10 minut;

3) Rozmowa w grupie na dany temat. Uczniowie np. analizują sytuację, oceniają występujące tu postacie;

4) Poszukiwanie możliwości rozwiązania problemu ukazanego przez inscenizację;

5) Dzielenie się przeżyciami przez osoby bezpośrednio biorące udział w metodzie. Uczniowie ukazują i tłumaczą pozostałym uczniom motywację zajętych przez siebie postaw³⁷.

Zwłaszcza ten ostatni moment metody jest bardzo ważny, gdyż sytuacje, które wyłaniają się w trakcie gry, nigdy nie są w całości do przewidzenia i kontrolowania. Dzieje się tak, gdyż uczniowie mogą w różny sposób odegrać i zrozumieć daną sytuację. Dlatego należy zakończyć katechezę wspól-

nym omówieniem³⁸. Katecheta tak kieruje omówieniem, by pomóc uczniom odnaleźć klucz do rozwiązania problemu. Jeśli inscenizacja nie rozstrzygnęła go, to po omówieniu potrzebne jest powtórzenie sceny z zastosowaniem wskazanego „klucza”.

Metoda dramatyzacji posiada wiele zalet, a są to: przybliżenie na katechezie sytuacji z codziennego życia, aktywizacja grupy i budzenie spontaniczności wśród uczniów³⁹. „Uaktywnia i wykorzystuje podstawowe zmysły: słuch, wzrok, dotyk, węch czy smak. Celem dramy jest budzenie aktywności uczestników, początkowo motorycznej poprzez aktywność intelektualną aż do głębokich pokładów aktywności emocjonalnej, przeżyciowej i dokonanie internalizacji wartości”⁴⁰. Poprzez udział w tej metodzie katechizowany może w pewien sposób wyrazić siebie, a przede wszystkim dać świadectwa swojej wiary. Natomiast poprzez dyskusję, która następuje po dramatyzacji katechizowany ma szansę przełamania swojej nieśmiałości. Metoda dramatyzacji pobudza do twórczego myślenia i działania, rozbudza refleksję oraz pomaga w zrozumieniu drugiego człowieka. Katechizowani uczą się aktywności i otwartości, rozwijają emocje, wyobraźnię oraz fantazję, także plastykę ciała, wyrabiają swoje umiejętności współzycia i pracy w grupie⁴¹. Jednakże metoda dramatyzacji

³⁶ Por. M. A. Szymańska, *Drama w nauczaniu początkowym*, Warszawa 1998; B. Aleksandrowicz, Z. Barciński, A. Tutka, *Metody dramowe*, w: *Metody aktywizujące w katechezie*, red. Z. Barciński, J. Wójcik, Lublin 1998, s. 77-100; J. Szpet, D. Jackowiak, *Niezwykła przygoda. Teatr i drama w katechezie*, Poznań 1998; A. Dziedzic, *Drama a wychowanie*, Warszawa 1999; Z. P. Maciejewski, *Drama i jej przydatność w katechezie*, w: *Aktywizacja w katechezie. Szansa czy zagrożenie*, red. R. Chałupniak, J. Kistorz, W. Spyra, Opole 2002, s. 149-165; E. Osewska, *Drama w wychowaniu przedszkolnym i nauczaniu zintegrowanym*, Łomża 2003.

³⁷ Por. J. Szpet, *Dydaktyka...*, s. 195; E. Osewska, *Pluralizm...*, s. 215-218; R. Kollmann, *Bibliodrama w doświadczeniu i badaniach*, w: *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. Majewski, Kraków 1994, s. 33-55.

³⁸ Por. K. Kruszewski, *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela*, Warszawa 1992, s. 176.

³⁹ Por. J. Szpet, D. Jackowiak, *Niezwykła przygoda. Teatr i drama w katechezie*, Poznań 1998, s. 214-217.

⁴⁰ E. Osewska, *Pluralizm metod stosowanych w katechezie*, w: *Dydaktyka katechezy*, red. J. Stala, cz. 2, Tarnów 2004, s. 215.

⁴¹ Por. G. Bolton, *Towards a theory of Drama in Education*, Londyn 1979; G. Bolton, *Drama as Education*, Londyn 1984; M. Esslin, *The Fidel of Drama*, Londyn 1987; B. Way, *Drama w wychowaniu dzieci i młodzieży*, Warszawa 1990; M. Gudro, *Drama w szkole podstawowej*, Warszawa 1994; R. Kollmann, *Bibliodrama...*, s. 33-54.

jest metodą trudną, gdyż wymaga dobrego przygotowania oraz jasnego określenia celów. Nie można jej „stosować bez uprzedniego przećwiczenia prostych doświadczeń dramowych. Dlatego też nauczyciele metody dramy podają kilka wskazówek do jej stosowania. Oto one: „1) Jakiegokolwiek ćwiczenie dramowe stosujemy, musi to być wykorzystane w określonym celu; 2) Nie ma dramy bez skupienia, zastanowienia, refleksji i omówienia; 3) Każde zajęcie dramowe muszą zawierać element tajemnicy; 4) Najważniejsze są przeżycia uczestników dramy; 5) W dramie nie wolno się spieszyć; 6) Aby drama była ciekawa, trzeba zmieniać techniki; 7) Uczestnicy muszą porozmawiać, należy zwerbalizować swoje przeżycia; 8) Drama wymaga omówienia”⁴².

5. Katecheza prowadzona przez uczniów

Każda katecheza jest niejako dialogiem pomiędzy katechetą a uczniami. Aktywny udział uczniów w katechezie ma znaczenie zarówno dla procesu katechezy, jak i samego katechety. Dlatego też można powiedzieć, że uczniowie częściowo prowadzą katechezę. Jeszcze ściślej można mówić o prowadzeniu części katechezy przez uczniów, gdy uczniowie np. opowiadają, czytają jakiś tekst lub też stawiają i rozwiązują problemy. Jednak pod pojęciem „prowadzenie katechezy przez uczniów” rozumiemy takie działanie uczniów, które jest wypełnianiem tych funkcji, które najczęściej wykonywane były przez nauczającego⁴³. Zatem „istotą tej formy jest rzeczywiste prowadzenie katechezy przez uczniów. W toku

katechezy przejmują oni indywidualnie czy jako grupa wszystkie funkcje katechety: organizują pracę, czuwają nad jej przebiegiem, kierują pracą od początku, aż po ustalenie zadania domowego. Może to przybrać podwójną formę: albo całą katechezę prowadzi jeden uczeń, albo prowadzi ją grupa, np. 2-3-osobowa, z tym, że każdy z grupy prowadzi określony etap: jeden z uczniów przejmuje wprowadzenie, drugi opracowanie orędzia zbawczego i pogłębienie, trzeci wprowadza wnioski praktyczne dla życia i ustala zadanie domowe”⁴⁴.

Prowadzenie katechezy przez uczniów musi być zaplanowane i zorganizowane⁴⁵. Jest to bardzo ważny warunek, jaki zawsze powinien być spełniony. Tylko wówczas istnieje przypuszczenie, że katecheza będzie w miarę dobrze przeprowadzona. Katecheta może przygotować uczniów do prowadzenia katechezy poprzez angażowanie ich w pracę na różnych etapach katechez. Na przykład często prowadzi katechezę tokiem problemowym, „który zapewnia uczniom aktywny udział w katechezie. Uczniowie wysuwają problemy, prowadzą dialog, analizują indywidualnie czy grupowo teksty (...). Można więc powiedzieć, że w pewnym sensie częściowo prowadzą katechezę”⁴⁶, a to przygotowuje ich do poprowadzenia w przyszłości katechezy. Natomiast, gdy chodzi o katechetę to jego wkład i pomoc jest potrzebna zarówno w czasie przygotowania do katechezy, jak i w czasie przeprowadzania jej przez uczniów. W czasie katechezy jest on szczególnym świadkiem wiary, a jednocześnie ma zapewnić bezpieczeństwo uczniom

⁴² E. Osewska, *Pluralizm...*, s. 217; por. A. Dziedzic, J. Pichalska, E. Świdorska, *Drama na lekcjach języka polskiego*, Warszawa 1992.

⁴³ Por. S. Łabendowicz, *Aktywizowanie katechizowanych wybranymi metodami*, w: *Aktywizowanie katechizowanych*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 1997, s. 70; B. Ochot, *Z poszukiwania nowych dróg*, Kat 15 (1971) nr 3, s. 118-121.

⁴⁴ B. Twardzicki, *Katechetyka...*, s. 258.

⁴⁵ Por. S. Łabendowicz, *Aktywizowanie...*, s. 70-71.

⁴⁶ B. Twardzicki, *Katechetyka...*, s. 259.

prowadzącym katechezę. Rola katechety w trakcie katechezy prowadzonej przez uczniów będzie zatem polegała na jego czujności i udzielaniu wszelkiej pomocy w sprawach wiary, jak i praktycznego prowadzenia katechezy. Czuwa on nad przebiegiem katechezy, w razie potrzeby stawia pytania uzupełniające lub naprowadzające. Jest to bowiem katecheza, którą „ostatecznie” prowadzi katecheta. A obecne prowadzenie jej przez uczniów, wcale nie zwalnia katechety od uczestnictwa i od odpowiedzialności za całość. Katecheta, aby ustrzec się podejrzenia, że prowadzenie katechezy przez uczniów jest zwolnieniem go z pracy musi od razu jasno wskazać, na czym ta praca uczniów będzie polegała. Sam zaś doskonale wie, że przygotowanie katechezy, którą prowadzą uczniowie zajmie mu więcej czasu niż przygotowanie katechezy, którą by sam poprowadził. Jeżeli uczniowie mają poprowadzić katechezę, to muszą otrzymać od niego kilka dni wcześniej konspekt, tak dokładny, żeby mogli poprowadzić katechezę. Powinien być w nim szczegółowy przebieg katechezy i dokładne wskazanie, co ma robić jako prowadzący⁴⁷.

W celu ukazania tego, w jaki sposób uczniowie mogą prowadzić katechezę posłużymy się przykładami, w których uczniowie prowadzą jakąś część katechezy.

1) katecheta chce zebrać pytania od uczniów i tę część zleca jednemu uczniowi (który już niejednokrotnie widział, jak gromadzi się pytania na tablicy);

2) uczniowie są już wprowadzeni przez katechetę do tematu, na przykład wiedzą, że będzie mowa o wolności słowa (albo o słowie w ogóle w związku z VIII przykazaniem). Gdy dochodzi do momentu, kiedy uczniowie mają zebrać pytania, wówczas wstaje jeden

z uczniów i przeprowadza tę część katechezy. Jego zadanie polega na przyjmowaniu zgłaszanych pytań, ewentualnie na sprecyzowaniu i zapisaniu go. Już ten przykład wskazuje, że pytania zbierane przez uczniów mogą być „bliższe” uczniom. Przykład ten wskazuje również, że uczeń będzie kształtował swoją aktywność – uczył się organizować pracę i wsłuchiwać w problemy innych. Z tego doświadczenia wynika, że katecheta powinien bardzo czuwać nad przebiegiem zbierania pytań. Powinien również interweniować, gdyby na przykład prowadzący uczeń nie uszanował czyjegoś pytania lub pytania zmierzały tylko w jednym kierunku, a więc nie obejmowały omawianego tematu.

3) wcześniej wyznaczony i przygotowany uczeń prowadzi wykład na jakiś temat (np. przedstawia życiorys któregoś ze świętych)⁴⁸.

Z powyższych wskazań wynika, że właściwie każdą część katechezy może poprowadzić wybrany uczeń. Może to być np. opowiadanie (wykład), które było wcześniej przygotowane. Uczeń może poprowadzić chwilę modlitwy, to znaczy przygotować, pokirować i ewentualnie przewodniczyć. Zadaniem ucznia może być również zapowiedzenie pracy domowej, które będzie połączone z odpowiedzią na pytania, które dotyczą zadanej pracy domowej. Również możliwe jest, aby kilku uczniów prowadziło różne części katechezy. Wówczas na przykład jeden uczeń może zebrać pytania, a drugi poprowadzić wykład. Wpływa to bardzo korzystnie na uaktywnienie społeczne, poczucie współodpowiedzialności i solidarności. Także całą katechezę może prowadzić uczeń, ale nie znaczy to, że katecheta już „może robić coś innego”, albo być nieobecnym. Katecheta jest szczególnym świadkiem wiary

⁴⁷ Tamże, s. 261-262; S. Łabendowicz, *Aktywizowanie...*, s. 71;.

⁴⁸ Por. S. Łabendowicz, *Aktywizowanie...*, s. 70-73.

i jego obecność jest potrzebna. Ma on natychmiast interweniować, gdyby cokolwiek było przeprowadzone i rozwiązane w niewłaściwy sposób⁴⁹. Metoda prowadzenia katechezy przez uczniów jest to bardzo dobry sposób uaktywniania uczniów. Zwiększa poczucie odpowiedzialności za katechezę, przybliża problemy i ukazuje trudności przeżywane przez uczniów oraz wzbudza zainteresowanie katechezą. W pewien sposób przygotowuje katechizowanych do „uczenia wiary” – prowadzenia katechezy teraz jako uczniowie – koledzy, a w przyszłości jako rodzice, może nawet nauczyciele bądź katecheci. Trzeba też zaznaczyć, że na początku prowadzenie katechezy dla uczniów wydaje się rzeczą trudną. Jednak z czasem zdobywają tę umiejętność.

Katechezy prowadzone przez uczniów mają dużą wartość wychowawczą i kształcącą, choć od katechety wymagają o wiele więcej wysiłku i pracy przygotowawczej⁵⁰. Wśród zalet – plusów prowadzenia katechezy przez uczniów jest to, że staje się ona w pewnym znaczeniu „szczytem” aktywności uczniów⁵¹. Organizować pracę innych, kierować

pracą innych – to są „szczyty” aktywności społecznej. Dlatego możemy mówić, że takie zachowanie uczniów podczas katechezy jest bardzo dobre i pożyteczne. Uczy ich jak organizować proces poszukiwania w katechezie i jak nim kierować, aby zaangażować wszystkich. Dzięki takim katechezom uczniowie zauważają potrzebę aktywności i zaangażowania w katechizację, jak i życie społeczne (np. w klasie, szkole). Niewątpliwym plusem jest partnerstwo i do wartościowanie każdej osoby w grupie klasowej. Nikt nie może się czuć pominięty czy niedowartościowany⁵². Jednak w katechezach prowadzonych przez uczniów istnieją różne niebezpieczeństwa, np. prowadzący źle interpretuje treści, bądź nie może wprowadzić dyscypliny i w klasie panuje chaos. Szczególnie jest także niebezpieczeństwo nieodpowiedzialnego współzawodnictwa pomiędzy uczniami, a także przenoszenie własnych niechęci do katechezy i w związku z tym chęć odegrania się na innych. Jednak nad tym wszystkim czuwa katecheta, którego zadaniem jest niedopuszczenie do jakichkolwiek niebezpieczeństw na katechezie⁵³.

⁴⁹ Tamże, s. 72

⁵⁰ Tamże, s. 73; B. Ochot, *Z poszukiwania...*, s. 118.

⁵¹ Por. B. Ochot, *Z poszukiwania...*, s. 120; .

⁵² Por. S. Łabendowicz, *Aktywizowanie...*, s. 70.

⁵³ Por. B. Twardzicki, *Katechetyka...*, s. 262.